

## WYJAZD TECHNICZNY SEP ODDZIAŁ GDAŃSK - ŻARNOWIEC

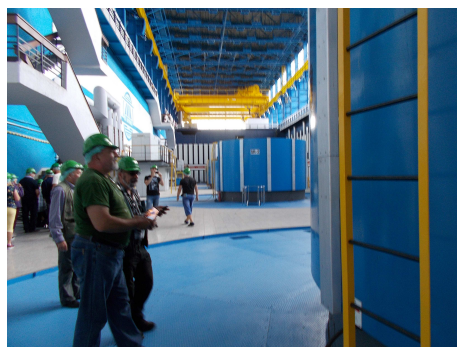


**Wejście do EW Żarnowiec**

W dniach 9-10 września br. miał miejsce wyjazd techniczny członków Stowarzyszenia Elektryków Polskich Oddział Gdańsk oraz sympatyków SEP. Głównym celem podróży była Elektrownia Wodna w Żarnowcu. W sobotni poranek wszyscy uczestnicy wyjazdu zebrali się przy budynku Domu Technika w Gdańsku skąd wyruszone w kierunku elektrowni.

EW Żarnowiec jest największą w Polsce elektrownią szczytowo-pompową. Budowę elektrowni rozpoczęto w 1973 r., zaś do eksploatacji oddano w roku 1983. W 2006r., po 25 latach

użytkowania, podjęto decyzję o realizacji długoletniego programu modernizacji elektrowni, która zakończyła się w 2012 roku. Usytuowanie elektrowni w Polsce północnej nie jest przypadkowe. Za wyborem tej lokalizacji przemawiało szereg względów z których najistotniejszym było zagwarantowanie bezpieczeństwa pracy Krajowego Systemu Elektroenergetycznego, pozbawionego w tej części kraju innych zawodowych wytwórców energii. Dodatkowym aspektem była konieczność zapewnienia regulacji napięcia kształtowanego wysoką zmiennością obciążenia bardzo długich linii przesyłowych biegnących z południowej Polski, i tym samym - poprawa rozplądów mocy biernej. Z drugiej strony polepszenia warunków zasilania domagał się uprzemysłowiony



**Uczestnicy podczas zwiedzania elektrowni**

i rozrastający się obszar Trójmiasta. EW Żarnowiec wyposażona jest w największe w Polsce turbiny o mocy generacyjnej 4x179 MW.

Po zwiedzeniu elektrowni i wysłuchaniu wykładu technicznego, uczestnicy wyjazdu udali się autokarem do Ośrodka Wypoczynkowego PALEO we Władysławowie. Tam przy grillu rozpoczęło spotkanie koleżeńskie, które trwało do późnych godzin wieczornych.



**Wykład techniczny**

wysunięty na północ obszar Polski. Głównym punktem tego dnia było zwiedzenie najstarszej latarni morskiej na polskim wybrzeżu. Legenda głosi, że w okolicach Rozewia rozbił się szwedzki statek, którego cała załoga wraz z kapitanem zginęła. Jedyne ocalała - córka kapitana - zrozpaczona wydarzeniem postanowiła zamieszkać w Rozewiu i co noc rozpalać ognisko na wzgórzu, by innych żeglarzy nie spotkał taki sam los. Decyzję o budowie nowoczesnej latarni podjęto w 1807 r. gdy statki francuskie płynące z zaopatrzeniem dla Wielkiej Armii do portu w Gdańsku, myliły w nocy Rozewie z Helem, zmieniając kurs na Zatokę Gdańską, a następnie kończąc rejs na mieliznach przy plażach Mierzei Helskiej. Nieopodal latarni znajduje się maszynownia, którą wszyscy zainteresowani również mogli odwiedzić.



**Latarnia Morska w Rozewiu**

Następnie późnym niedzielnym popołudniem autokar wraz z uczestnikami wrócił do Gdańska.

Opracował : Behnke Marek, SEP Oddział Gdańsk  
Zdjęcia : Rybiałek Bożena, SEP Oddział Gdańsk